

Intencje mszalne w tygodniu 5.03 - 11.03.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 16)
Wtorek	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 17)
Środa	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 18)
Czwartek	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 19)
Piątek	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 20)
Sobota	17.00	zm. + Anna Pachana (greg. 21)
Niedziela	8.00	zm.+ Anna Pachana (greg. 22)
Niedziela	10.30	zm. + Józef Leś i Stefania Leś
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 4.03.2018 r.

1. Dziś 3 Niedziela Wielkiego Postu. Dziś pierwsza niedziela miesiąca marca, jest to też niedziela adoracyjna i zmiany tajemnic różańcowych. Modlimy się w naszej codziennej Modlitwie Różańcowej o ducha pokuty i wyrzeczenia o wybór Drogi Wielkiego Postu jako znaku Bożej łaski dla naszej wiary. Dziś równocześnie nabożeństwo Gorzkich Żali o godzinie 15.30. Pamiętajmy również o pokutnym charakterze Wielkiego Postu, o drobnych postanowieniach, wyrzeczeniach, pamiętajmy o zdrapce wielkopostnej i Złotej Księdze na Ołtarzu Ukrzyżowania Pana Jezusa.
2. Dziś wspieramy Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu i gościmy w parafii kleryka Seminarium Duchownego. Modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne również i z naszej parafii.
3. W tygodniu Msze Święte o godzinie 17.00.
4. Drogę Krzyżową - treść rozważań - poprowadzą - ministranci i schola w piątek o godzinie 17.00. Zapraszam parafian na rozważanie Jezusowej Męki.
5. W czwartek - 8 marca - Dzień Kobiet. W tym również dniu uroczysta modlitwa za kobiety w parafii przy relikwiach Jana Pawła II Papieża Polaka. Zapraszam wszystkie kobiety na świętowanie tego dnia i wspólną modlitwę.
6. Od piątku do niedzieli zastąpi mnie na parafii ks. Łukasz - na Mszy Świętej z powodu rekolekcji wielkopostnych w Łękach Dukielskich.
7. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 10.03 - proszę rodziny; Michalak, Przybyła - Szczepanik bardzo dziękuję rodzinom; Wyszowski i Wojtowicz za ostatnie sprzątnięcie kościoła.
8. Tygodnik „Niedziela” i „Rycerz Niepokalanej” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - pod chorem - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
9. Spotkanie Rady Duszpasterskiej dziś po sumie na plebani. Zapraszam do



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 9 / 4. 03. 2018 r. (Rok IV).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Z darem ewangelicznego słowa.

3 Niedziela Wielkiego Postu

„Bracia: Gdy Żydzi żądają znaków,
a Grecy szukają mądrości,
my głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego,
który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan”...
z listu św. Pawła Apostoła do Koryntian (1 Kor 1,22-25)

Człowiek został stworzony - jak wiemy z nauki religii - na Obraz i Podobieństwo Boże, ale nie zawsze chce w sobie ten Obraz i Podobieństwo rozwijać. Jest w każdym z nas pewien bolesny podział, bolesne rozdwojenie, o którym pisał Sw. Paweł Apostoł, który stosujemy wobec siebie i wobec każdego człowieka: na dobrych i złych, na przyjaciół i nieprzyjaciół (itp.).
Wobec ludzi dobrych, wobec przyjaciół łatwo nam być dobrym i życzliwym. Wobec ludzi złych, wobec nieprzyjaciół nie ma w człowieku chęci być dobrym i życzliwym. Ale Jezus dziś mówi, że nie ma innej drogi dla Jego ucznia, jak poznawanie i głoszenie Ukrzyżowanej Miłości i zdobywanie życzliwości. Tylko miłość nieprzyjaciół i modlitwa za tych, którzy nas krzywdzą i prześladują, przemienia człowieka na podobieństwo Boże. Taka zachęta do zdobywania Bożej doskonałości nie zawsze nas pociąga, dlatego potrzebujemy w życiu opieki Kościoła i Jezusowej Miłosiernej Miłości zdolnej nas uzdrowić. Trwa Wielki Post, trwa droga 40-dniowego oczyszczenia i pokuty, wysiłku wzrastania w drodze chrześcijańskiej. Zaufajmy nie tyle własnym możliwościom, ile bardziej Bożej łasce.
x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.





Na drogach modlitwy,
wiary
i życia duchowego.
Więcej być niż mieć.

Chrystus ma Mamę... i nie
zawaha się Nią posłużyć.

Dla małego dziecka mama jest

początkiem i końcem świata. Jest od zawsze i na zawsze. Dyskretnie odczytuje potrzeby, czuwa, ochrania, strzeże. Gdy choć na chwilę zniknie z pola widzenia, dziecko natychmiast to zauważa i woła: Mamo! Mamo! I mama znów się pojawia.

Ot, naturalny stan. Mama czuwa, zawsze wie najlepiej. Wie, kiedy dziecko jest głodne, a kiedy jest chore. Mama radzi sobie z zupą i z bólem ucha. Tuli jak nikt i jak nikt przyszywa guziki. I potrafi znaleźć najmniejszą z zabawek potrzebną natychmiast. W jej oczach mieszka miłość. Tyle o naszych mamach. A jaka jest Mama Pana Jezusa? Jej poznanie trwa również i w nas przez całe życie ...

Każdy człowiek jest z mamy. Każda mama jest formą dla swojego dziecka. Gdy patrzemy na foremkę do świątecznej babki, to możemy sobie wyobrazić, że ciało mamy odgrywa podobną rolę dla „małego malucha”. Od chwili poczęcia to w niej malarńki człowiek kształtuje swoje ciało. W zamyśle Boga 46 chromosomów, 23 od mamy i 23 od taty, łączy się w niepowtarzalny komplet nowego projektu genetycznego dla człowieka, mężczyzny lub ewentualnie kobiety. I to tak też zaczyna się każde ludzkie życie. I wewnątrz każdej mamy - jej sanktuarium - jest formą dla powstawania każdego rodzącego się człowieka.

Jezus jest z Maryi.

Tak, On Jezus Chrystus jest zrodzony z Niej. Bóg miał możliwość wybrać każdy ze sposobów, aby zejść na ziemię, do naszego świata, a jednak wybrał ten, który jest wspólny dla wszystkich ludzi: poczęcie pod sercem matki, ten niezwykle okres prenatalnego rozwoju i cudowne narodziny. Niczego nie pominął.

„Witaj, przez którą Stwórca dzieckiem się staje” – śpiewamy w Akatyście.

Św. Augustyn nie zawahał się, choć w jego czasach niewiele mówiono o tych badaniach medycznych dziecka pod sercem Matki i nazwał Maryję „Żywą Formą” Boga – „Forma Dei”. Co to znaczy? Nic innego niż to, że to w Niej została ukształtowana ludzka natura Boga. Na czas dziewięciu miesięcy ograniczone ciało Kobiety „ograniczyło Nieograniczonego”. Jezus wziął z Niej - z Maryi - ciało i krew. Wziął z Niej rysy twarzy, być może kształt nosa, miękkość włosów i linię podbródka. I gdy trzymała Go w ramionach w zimnej grocie betlejemskiej, Józef śmiało mógł powiedzieć: „Patrz, jest taki podobny do Ciebie, Miriam!”.

To jest niezwykła tajemnica którą warto nam zgłębiać przez wiarę.

(cdn.)

Z wiarą szukam. Czy poznajecie ?!



Łagodność darem Ducha Świętego.

Niech wasza łagodność będzie znana wszystkim ludziom (Flp 4, 4-5).

Łagodność to cecha, która niestety - obecnie w naszych czasach - jest tak mało popularna. We współczesnym społeczeństwie łagodność postrzegana jest jako coś ujemnego, a na pewno nie powinna charakteryzować mężczyzny, który raczej powinien być twardy. Duch tego świata nie skłania nas wcale do łagodności, ale raczej pogardza nią, oskarżając o słabość. Przyjrzyjmy się najpierw powszechnemu rozumieniu terminu **łagodność**. Człowiek łagodny to z pewnością osoba, która nie jest surowa, gniewliwa, przykra, dokuczliwa, ale jest łaskawa, łatwa do zniesienia, lekka w obyciu. Warto zauważyć, że wszystkie te określenia mówią o relacjach międzyludzkich. Czasami ktoś z natury swej jest łagodny, ale bywa i tak, iż ta **łagodność jest owocem wyętej pracy wewnętrznej, pracy nad sobą**. Świat katolicki zachwyca się łagodnością i słodyczą charakteru patrona dziennikarzy i katolickiej prasy - św. Franciszka Salezego, który poprzez swoją łagodność przyciągał do siebie również protestantów. Mawiał on, iż **jedna kropla miodu więcej ściąga do siebie much niż nawet beczka octu**. Mało jednak kto wie, iż ta słynna łagodność św. Franciszka Salezego, który przecież z natury swej był bardzo popędliwy i skory do wybuchów, była przez niego wypracowywana przez całe jego życie. Pamiętał on o słowach Chrystusa: „*ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych*” (Mt 11, 29). Niech to będzie zachęta i dla nas na Wielki Post. (cdn.)